

Sygn. akt I C 940/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 22 maja 2013r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący **SSR Agnieszka Ostrowska-Gołąbek**

Protokolant Ewelina Grudzień-Wuczowska

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2013r. w Oleśnicy sprawy

Przy udziale stron:

powód **P. P.**

pozwany **K. K.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. odstępuje od obciążenia powoda kosztami procesu.

Z./

1. kal. 21 dni.

2. po praw. zwrócić pozwanemu pozostałą zaliczkę.

22.05.2012r.

Sygn. akt I C 940/12

UZASADNIENIE

Powód P. P.wniósł pozew, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego K. K.prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Pralnia Dywanów(...)z siedzibą w O.kwoty 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2011r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, iż w listopadzie 2011r. zawarł z pozwanym umowę dotyczącą czyszczenia dywanu. Po odebraniu dywanu z pralni okazało się, że dywan jest zafarbowany w związku z powyższym powód złożył reklamację. W odpowiedzi na reklamację pozwany zwrócił powodowi cenę usługi prania , wskazując, iż nie widzi swojej winy w związku z faktem, iż dywan powoda został zafarbowany. W ocenie pozwanego wina za odbarwienie dywanu leży po stronie producenta i to do niego powód winien kierować swoją reklamację.

W odpowiedzi na pozew pozwany K. K. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut braku legitymacji biernej z uwagi na to, iż wbrew twierdzeniom powoda pozwany nie był stroną umowy o dzieło, na którą powołuje się powód. Umowę o dzieło powód zawarł z firmą (...) we W. przy ulicy (...), natomiast pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). Zasady dotyczące przepisu art.627 k.c. odnoszą się zatem do firmy (...), a nie powoda, który działał jako podwykonawca firmy (...), na podstawie umowy o współpracy. Niezależnie od powyższego w ocenie pozwanego, nie ponosi on odpowiedzialności za powstałe w wyniku czyszczenia przebarwienia. Pozwany podniósł, iż z informacji

udzielonej przez producenta wynikało, że dywanu nie można czyścić chemicznie, zatem pozwany zastosował taki sposób czyszczenia dywanu, który był odpowiedni do tego rodzaju i nie dopuścił się w tym zakresie żadnego błędu technicznego. Pozwany posiadał również informację, że dywan był już wcześniej prany, a zatem nie mógł przewidywać, że z uwagi na wadę tkwiącą w rzeczy, tj. zbyt słaby barwnik zastosowany przez producenta, dywan ulegnie zafarbowaniu. Pozwany zakwestionował również wysokość dochodzonego roszczenia wskazując, iż żądana kwota jest wyższa niż cena dywanu jaką zapłacił powód przy uwzględnieniu kursu euro. Pozwany wskazał także, iż przedmiotowy dywan był użytkowany przez powoda przez kilka lat, zaś powstałe przebarwienia nie uniemożliwiają jego użytkowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W listopadzie 2011r. powód P. P. oddał do pralni wodno-chemicznej (...) we W. przy ulicy (...) dywan celem jego wyczyszczenia i na powyższą okoliczność otrzymał dokument-dowód przyjęcia. Dywan ten był przez powoda zakupiony w maju 2007r. za kwotę 2599 euro w galerii wnętrz we W. i użytkowany w stopniu nie noszącym znacznych śladów zużycia. Zgodnie ze wskazaniem producenta dywan ten nie mógł być czyszczony chemicznie. Przedmiotowy dywan nigdy wcześniej nie był czyszczony w pralni.

Po przyjęciu przedmiotowego dywanu do prania przez pralnię (...) został on przekazany celem wyczyszczenia firmie pozwanego K. K.(...) z siedzibą w O., o czym powód nie został wcześniej poinformowany.

Dowód: umowa z dnia 30 maja 2007r. k-6, potwierdzenie odbioru dywanu k-8, zeznania powoda P. P. k-93, zeznania świadka S. K. k-91-92.

Po kilku dniach powód odebrał dywan z pralni (...) i dzień później, po jego rozwinięciu w domu, stwierdził, że dywan jest zafarbowany. W związku z powyższym powód złożył reklamację w w/w pralni wypełniając stosowny druk.

Dowód: reklamacja k-11.

Na reklamację powoda odpowiedzi udzieliła firma pod nazwą (...) z siedzibą w O., w którym to piśmie wskazano, iż zaistniałe przebarwienia nie powstały na skutek wadliwego wykonania usługi, gdyż dywan został wyczyszczony zgodnie z zaleceniami producenta. W piśmie tym zaproponowano powodowi usunięcie przebarwień po wyrażeniu w tym zakresie zgody przez powoda.

Dowód: pismo z dnia 01.12.2011r. k-12, zeznania powoda P. P. k-93.

W odpowiedzi powód wyraził zgodę na ponowne usunięcie zafarbowania, pozostawiając dywan w firmie pozwanego. Po wykonaniu próby usunięcia odbarwienia pozwany poinformował powoda, iż w znacznym stopniu udało się usunąć zafarbowania, wskazując dodatkowo, iż użyty do produkcji dywanu barwnik jest bardzo nietrwały, a tym samym uszkodzenie dywanu nie nastąpiło z winy pozwanego. W związku z powyższym powód wystąpił do pozwanego z żądaniem zwrotu dywanu, podając, iż nie zgadza się ze stanowiskiem pozwanego w zakresie rozpatrzenia jego reklamacji.

Dowód: pismo z dnia 01 grudnia 2011r. k-13, z dnia 10 grudnia 2011r. k-14 i k-15.

W późniejszym czasie powód poinformował pozwanego drogą emailową, iż na własny koszt wykonał ekspertyzę dotyczącą usługi prania dywanu i jego zafarbowania w procesie prania. Odpis ekspertyzy powód przesłał pozwanemu wskazując, iż oczekuje złożenia propozycji rozwiązania tegoż problemu.

Ekspertyza została wykonana przez rzeczoznawcę T. Ł. z Zespołu (...) w Ł., która po dokonaniu oględzin przedmiotowego dywanu stwierdziła, iż zabrudzenia barwnikowe jasnego wzoru dywanu nastąpiło na skutek naniesienia piany zabrudzonej barwnikiem pochodzącym z tła dywanu. Zdaniem rzeczoznawcy przy kontrastowych barwach dywanu, w przypadku niskiej odporności ciemnego wybarwienia, czyszczenie dywanu nawet metodą pianową z odsysaniem wymaga szczególnej ostrożności. W badanym przypadku przeważająca część powierzchni jest czarna i

już w trakcie czyszczenia można było zauważyć, iż piana przybiera odcień fioletu, spowodowanego „krwawieniem” czarnego barwnika. Zdaniem rzeczoznawcy można było przewidzieć, że piana zabrudzona barwnikiem naniesiona na jasne elementy spowoduje ich zafarbowanie. Takiej sytuacji można byłoby uniknąć wykonując próbę odporności wybarwienia czernią przed procesem prania dywanu. Za wykonanie takiej wstępnej próby przemawiał fakt braku informacji producenta odnośnie zalecanego sposobu konserwacji oraz skrajnie kontrastowe kolory występujące w wyrobie. Rzeczoznawca powołała się również na regulację zawartą w treści art.627-646 k.c., wskazując, iż przyjmujący zamówienie zakład wyspecjalizowany ma obowiązek ustalenia w momencie zawierania umowy, czy powierzona mu rzecz nie wykazuje właściwość wyłączających prawidłowe wykonanie usługi. Na przyjmującym zamówienie ciąży stosownie do okoliczności-obowiązek poinformowania zamawiającego klienta o tym, że nietypowość rzeczy, jej cechy nie gwarantują osiągnięcia pewnego, zamierzonego rezultatu usługi.

Dowód: opinia rzeczoznawcy T. Ł. k-20-21, zeznania powoda P. P. k-93.

W odpowiedzi pozwany zwrócił powodowi koszty jakie poniósł on w związku z wypraniem dywanu przez firmę pozwanego, a nadto wyjaśnił, iż sprawę uważa za zamkniętą, gdyż przede wszystkim starał się wykonać usługę, nie przewidując, że tego rodzaju wady mogą wystąpić. Ponadto pozwany przesłał powodowi opinię rzeczoznawcy z zakresu włókiennictwa mgr inż. E. P., która w tejże opinii wskazała, iż za wadę w postaci odbarwienia przedmiotowego dywanu odpowiedzialność ponosi producent, zaś pralnia wykonała usługę zgodnie z obowiązującą w tym zakresie technologią-systemem najkorzystniejszym dla tego typu dywanów. W tym zakresie pranie dywanu odbyło się na ryzyko klienta, gdyż producent nie zawarł szczególnych zaleceń w zakresie konserwacji przedmiotowego dywanu.

Dowód: opinia rzeczoznawcy mgr inż. E. P. k-23-24, zeznania powoda P. P. k-93.

Powód zwrócił się do Powiatowego Rzecznika Konsumentów we W. z prośbą o interwencję w sprawie zafarbowania dywanu w procesie jego czyszczenia. W odpowiedzi Powiatowy Rzecznik Konsumentów wystąpił do pozwanego z prośbą o pozytywne załatwienie reklamacji konsumenta-powoda oraz o pisemne zajęcie stanowiska w sprawie w terminie 14 dni od otrzymania pisma.

W odpowiedzi pozwany wskazał, iż podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w sprawie, gdyż jego zdaniem zafarbowanie dywanu nie nastąpiło z jego winy.

Dowód: korespondencja emaliowa k-25, pismo z Powiatowego Rzecznika Konsumentów we W. k-26, odpowiedź pozwanego z dnia 23 marca 2012r. k-28.

Na potrzeby niniejszego postępowania została sporządzona opinia przez biegłego sądowego z zakresu pralnictwa i włókiennictwa M. Z.. Biegła na podstawie oględzin i badań organoleptycznych przedmiotowego dywanu stwierdziła, iż dywan nie nosił śladów intensywnego użytkowania, jedynie w dwóch miejscach widoczne było odcisnięcie runa, najprawdopodobniej w miejscu gdzie stały na nim meble, posiada on należytą sztywność i kształt. Znajdujący się na dywanie jasny motyw kwiatowy zafarbowany jest równomiernie na kolor liliowo-szary, spodnia część dywanu posiada przebarwienia na lnianej tkaninie usztywniającej. Na podstawie dokonanych badań organoleptycznych oraz po zapoznaniu się z aktami sprawy biegła wskazała, iż dywan został przyjęty do obróbki pralniczej bez określenia jego stanu faktycznego oraz wartości w momencie zlecenia usługi. Można zatem z tego wnioskować, że dywan był w stanie tylko ogólnego przybrudzenia. Widoczne przebarwienia są wynikiem intensywnego krwawienia czarnego barwnika, nieodpornego na czynnik wodny. Biegła podniosła, iż producent nie określił jednoznacznie jak przedmiotowy dywan należy konserwować, w związku z tym zakład wykonujący usługę zastosował metodę czyszczenia pianą. Efekt był jednak niezadowolający, gdyż barwnik z czarnej części dywanu, a właściwie piana nim zabarwiona „uszkodziła” jasny wzór. W ocenie biegłej obowiązkiem producenta jest umieszczanie dokładnej informacji o zalecanym sposobie konserwacji. W przypadku gdy producent nie podaje informacji dotyczącej obróbki pralniczej zakład pralniczy, wyspecjalizowany w tego typu technologiach powinien przed przystąpieniem do niej dokonać próby krwawienia barwnika i w razie wątpliwości co do efektu końcowego poinformować o tym klienta. Ze względu na niską odporność ciemnego wybarwienia krwawienie barwnika musiało być widoczne już w początkowej fazie czyszczenia. W takich przypadkach wskazane jest zachowanie szczególnej ostrożności, a w zasadzie przerwanie obróbki. W ocenie biegłej

przyczyną powstania wybarwień dywanu jest zastosowana obróbka pralnicza, brak wykonania próby odporności wybarwienia, co powinno być zasadą w przyjmowaniu tego typu wyrobu do konserwacji.

Z uwagi na zgłoszone zastrzeżenia do opinii przez strony biegła podtrzymała swoją dotychczasową opinię, wskazując, iż firma specjalizująca się w obróbce dywanów powinna orientować się, że zastosowane barwniki do barwienia runa dywanowego są różnej jakości. Barwniki, szczególnie te intensywne podczas obróbki czyszczenia „krwawią”. Do obróbki czyszczenia dywanów jak i innych wyrobów, w przypadku gdy zalecenia producenta co do konserwacji są niezbyt jasno sprecyzowane, a także gdy wyrób wizualnie stwarza choć najmniejsze wątpliwości co do efektu końcowego wykonujący zlecenie winien dokonać próby wybarwienia. Próbę taką należy wykonać za pomocą przetarcia namoczoną w kąpiel czyszczącej białą szmatką. W przypadku stwierdzenia, że barwnik jest nietrwały o fakcie tym należy poinformować klienta i wspólnie podjąć decyzję co do dalszego postępowania. W przypadku przedmiotowego dywanu, nawet jeśli taka próba nie była wykonana na wstępie, to z pewnością pierwsza piana była zabarwiona i nie należało jej nanosić już na jasne runo. Biegła wskazała, iż próbę wybarwienia wykonuje się na małej powierzchni, z reguły w miejscu najmniej widocznym. Wykonanie takiej próby pozwala na dochodzenie roszczeń u producenta wyrobu, którego obowiązkiem jest jednoznaczne określenie i umieszczenie na metce informacyjnej sposobu konserwacji.

Dowód: opinia biegłej k-68 i k-97.

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie okolicznością bezsporną jest fakt, iż powód P. P. oddał należący do niego dywan do czyszczenia. Podmiotem przyjmującym zlecenie była pralnia wodno-chemiczna (...) z siedzibą we W. przy ulicy (...), na dowód czego został wystawiony powodowi dowód przyjęcia. Bezspornym jest również fakt, iż usługę wykonała zupełnie inna firma, którą jako podwykonawcę posłużyła się w/w pralnia, a to firma pozwanego (...) i to właśnie ten podmiot wykonał usługę, a następnie zwrócił już zafarbowany dywan do pralni (...). Zasadniczą zatem kwestią, która była przedmiotem rozważań Sądu wobec podniesienia takowego zarzutu przez pełnomocnika pozwanego było ustalenie, czy powództwo winno być wytoczone pralni wodno-chemicznej (...), do której przedmiotowy dywan został oddany do czyszczenia, czy też pozwanym winien być faktyczny wykonawca tejże usługi, a to K. K. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w O..

W ocenie Sądu pozwany K. K. nie posiada legitymacji biernej w niniejszym postępowaniu. Zasadniczo bowiem umowa o dzieło łączyła powoda z pralnią wodno-chemiczną (...) przy ul. (...) we W., tam właśnie powodowi został wystawiony odpowiedni dokument potwierdzający przyjęcie dywanu do czyszczenia i ten właśnie podmiot jest odpowiedzialny za niewłaściwe wykonanie usługi. Fakt, iż pralnia posłużyła się tu podwykonawcą nie zwalnia jej z odpowiedzialności za zniszczenie dywanu, gdyż zgodnie z art.474 k.c. dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Podmiotem pozwanym winna być zatem przedmiotowa pralnia, nie zaś pozwany, w stosunku do którego w razie uwzględnienia roszczenia i zasądzenia określonej należności na rzecz powoda P. P., pralnia wodno-chemiczna mogłaby wystąpić z roszczeniem regresowym. Tym samym w ocenie Sądu na uwzględnienie zasługuje zarzut pełnomocnika pozwanego, iż w tym procesie pozwany nie posiada legitymacji procesowej biernej. Fakt, iż pozwany K. K. korespondował z powodem wyjaśniając, iż jego zdaniem usługa została wykonana w sposób prawidłowy, a tym samym, że nie ponosi on odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania, nie przesądza w żaden sposób o uznaniu, iż winien być on stroną w niniejszym procesie. Okoliczność właściwego określenia strony pozwanej ciąży na powodzie, zaś jej nieodpowiednie wskazanie rodzi negatywne dla strony konsekwencje. Brak legitymacji procesowej czynnej lub biernej zawsze prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo.

Niezależnie od powyższego Sąd uznał, iż usługa polegająca na wyczyszczeniu dywanu nie została wykonana w sposób należyty. W tym zakresie Sąd podzielił wnioski zawarte w opinii biegłego sądowego z zakresu pralnictwa i włókiennictwa M. Z., która w sposób jasny i precyzyjny wskazała na czym polegały uchybienia ze strony podwykonawcy w zakresie wykonania usługi pralniczej dywanu powoda. W szczególności biegła podkreśliła, iż podmiot zawodowo trudniący się wykonaniem tego rodzaju zleceń winien wykazać się starannością i przewidzieć, że

przedmioty posiadające szczególnie intensywne barwniki, podczas obórki czyszczenia „krwawią”. W ocenie biegłej w takiej sytuacji podmiot podejmujący się wykonania tego rodzaju usługi winien wykonać próbę wybarwienia na małej powierzchni, z reguły w miejscu najmniej widocznym, za pomocą przetarcia namoczoną w kąpieli czyszczącej białą szmatką. W przypadku stwierdzenia, że barwnik jest nietrwały o fakcie tym należy poinformować klienta i wspólnie podjąć decyzję co do dalszego postępowania. W przypadku przedmiotowego dywanu, nawet jeśli taka próba nie była wykonana na wstępie, to z pewnością pierwsza piana była zabarwiona i nie należało jej nanosić już na jasne runo. Zdaniem Sądu opinia biegłej jest jednoznaczna i wskazuje, iż firma pozwanego nie wykazała się należyłą starannością wymaganą w tym przypadku od podmiotów zajmujących się profesjonalnym świadczeniem usług pralniczych. W ocenie Sądu zachowanie pozwanego jest ewidentnym zaniedbaniem, zachowaniem nieprofesjonalnym uzasadniającym przyjęcie, że doszło do nienależytego wykonania zobowiązania uzasadniającego odpowiedzialność pralni (...), która w tym zakresie ponosi odpowiedzialność za działania podwykonawcy jak za własne działania i zaniechania.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art.98 k.p.c.